

Brawo panie!

Felietony

Nadesłany przez: Marek Szewczyk

Przesłany: 11.08.2024, 13:42:17

Igrzyska Olimpijskie w Paryżu dobiegły końca. Niestety, pod względem wyników sportowych, a konkretnie liczby medali, były to dla polskich sportowców najśłabsze igrzyska od wielu lat. Zaledwie 10 medali, w tym tylko jeden złoty. Dla porównania – na poprzednich, w Tokio, polska reprezentacja wywalczyła 14 medali, w tym 4 złote.

Warto zwrócić uwagę, że z 10 medali Polaków w Paryżu, aż 8 wywalczyły kobiety. Brawo Panie! A panowie? Panowie nie zdobyli żadnego medalu w konkurencjach indywidualnych. Srebro naszych siatkarzy oraz brąz z czwórki podwójnej na wioślarskim torze, to jedyne medale naszych panów. Charakterystyczne, że największy sukces – złoty medal **Aleksandry Mirosław** oraz brąz zowy **Aleksandry Kauckiej** - nasze reprezentantki odniosły w bardzo młodej konkurencji. Wspinaczka sportowa pojawiła się bowiem po raz pierwszy na IO w Tokio. Dwa z trzech srebrnych medali wywalczyły nasze panie – **Julia Szeremeta** oraz **Klaudia Zwolińska** - w konkurencjach, które te nie należą do „starych”; jeżeli chodzi o stały olimpijski. Boks jest niewątpliwie bardzo „stary”, ale kobiety zaczęły walczyć na olimpijskim ringu dopiero w 2012 roku w Londynie. A kajakarstwo górskie po raz pierwszy pojawiło się w 1972 roku, ale potem była przerwa i regularnie jest już w programie olimpijskim od IO w Barcelonie (1992). Trzeci srebrny medal dla naszych barw wywalczyła **Daria Pikulik** na kolarskim torze ostatniego dnia igrzysk. Lekkoatletyka, dostarczała nam od lat wielu olimpijskich sukcesów. W Tokio było ich najwięcej w historii – 9, w tym 4 złote. Tym bardziej wiadczy to, że w Paryżu skończyła się na jednym, brązowym. Zdobyła go **Natalia Kaczmarek** w biegu na 400 m. Dobrze... ilustracją tego, jak nam świat ucieka w królowej sportu, niech będzie sytuacja z biegu pań na 1500 m. **Weronika Lizakowska** pobiła w półfinale rekord Polski (3:57,31), ale zajęła dopiero 7. miejsce i nie weszła do finału tej konkurencji. Świat nam ucieka w wielu konkurencjach sportowych. W młodzieckich jest inaczej. Tutaj cięgle nie możemy dogonić światowej czołówki. Tyle na dzień. O polskim młodzieństwie w Paryżu innym razem. **Marek Szewczyk**